

Ogłoszono Postanowienia N. PANA, wydane d. 27go Listop. r. z. tej treści: Udzielony zostaje, w drodze łaski, P. Winc: *Koilkowskiemu*, Referendarzowi Stanu, b. Referentowi Kancel: Rady Admini:, przez wzgląd na 30to-letnią gorliwą służbę jego i przychyłność do prawej Władzy, okazaną w czasie rokосу, prócz pensji emerytalnej Rsr: 690 rocznie, dodatek rs: 360 rocznie i do śmierci. — Udzieloną zostaje, w drodze łaski, Pani Elżbiecie *Rydeckiej*, Wdowie po Pomocniku Rektora Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielnej w Warsz:, przez wzgląd na służbę zmarłego Rydeckiego, niemniej na niedostatek, w którym znajduje się taż Wdowa, pozbawiona będąc wraz z 3giem nieletnich Dzieci wszelkich środków utrzymania się, pensja Rsr: 90, w połowie dla niej do śmierci, w połowie dla dzieci.

Zapis połowy majątku na rzecz domu Starców wyznania Ewangelicko-Augsburg:, i Szpitalu Ewangelickiego w Warszawie, przez Samuela Leopolda *Neumana* uczynionych, Rada Administri: zatwierdziła.

Rada Administri: z uwagi na wysokość obecnych cen zboża w Królestwie, zapewniających producentom dostateczne korzyści, i z obawy żeby wywóz onegoż z granic nie pogorszył jeszcze bardziej krytycznego położenia mieszkanców, nieurodzaiem tegorocznym dotkniętych, decyją swą z dnia 19go z. m. postanowiła, że do dnia 1 Lipca r. 1846 wywóz żyta, ięczmieniu, maki, gryki, grochu, owsu, kartufli, siana i słomy, na całej przestrzeni granicy Królestwa od strony Prus, wolnego miasta Krakowa i Austrii ma być zakazany, a natomist wpuszczanie pomienionych artykułów do kraju, z uwolnieniem od opłat celnych i komunikacyjnych ma być dozwołone.

Józef *Boczkowski*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 77, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok dziś o godz: 3ciej po połud: z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Hippolit *Podczaski*, b. Oficer b. W. P., po 4romiesięcznej dolegliwej słabości, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok dziś o godz: w pół do 2giej po południu z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Marcella *Sobieska*, w kwiecie wieku, bo w 17tą wiosnę życia, onegdaj przeniósła się do wieczności. Stroškany Ojciec wraz z Siostrami, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok jutro o godz: 3ciej

po połud: z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Inspektor Szkoły Powiatowej Iszej, zawiadamia Szano: Rodziców i Opiekunów uczącej się Młodzieży, iż od dnia 11go do włącznie 20go b. m. w Kancelarji Szkoły Powiatowej w gmachu po-Paulińskim obecnie pomieszczonej, trwać będzie zapis Uczniów na 2gie półrocze 1845/6 r. szkolnego, codziennie od go: 9ej do 12 rano. Ostrzega się przytem, iż nowo przybywający Uczeń, prócz złożenia metryki chrztu, świadectwa szczerpionej ospy, książeczki legitymacyjnej (jeżeli ma lat 14 skończonych), lub świadectwa Władzy policyjnej z miejsca stałego zamieszkania; jeżeli jest w młodszym wieku, powinien jeszcze udowodnić przez examen, iż jest obeznanym z przedmiotami w właściwych klassach przez pierwsze półrocze już wyłożonemi. — A. *Bartoszewicz*.

Jutro o godz: 1ej z południa odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek Zakładu Sierot i Ochron ubogich Dzieci Warsz: Tow: Dobroczynności*.

Wszystkie Tańce, iakie w czasie balu *Noworocznego* w obu Resursach wykonane były, dostać można w Składzie Nut muzycz: Fr: *Spieß* i Sp: przy ulicy Senator: Nro 460; oraz wyszły nakładem tejsze firmy następujące Kompozycje: *Sturma A.*, *Mazur* na fortep: ułożony i ofiarowany *J. O. Xiegniezcze Warszawskiej ANASTAZJI*; zł: 1. *Kolberga O.*, *Dwie Polki* na fortep:, ofiarowane Pannie *Alexandrynje Sikorskiej*; zł: 1.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od N. G. zł: 10, dla nowo otworzonej sali przytulku przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS.

W Magazynie P. *Maas* w pałacu zwanym *Blankowski* obok Ratusza, na rogu ulic Senator: i Danielewiczowskiej, z ostatniego Lipskiego Jarmarku, są do nabycia: Z porcelany francuzkiej: Wazony do kwiatów, Ekrytoary, Portemontre, Portebijouts, Filiżanki zwyczajne, Filiżanki do buljonu, Kadzielniczki, Koszyczki, Statuy i Statuetki sławnych ludzi, biscuits i bronz-antique.

Słychać, że zaena Panienska zdobna nietylko wdziękami twarzy i całej postaci, ale i chwalebniemi przymiotami serca tudzież talentami, ma w czasie jednej z Maskarad tego Karnawału, w postaci Szanownej podstarzałej Niewiasty, rozdawać paczki smażone iej pięknemi rączkami. Ten dar otrzymywać mają jedynie Kawalerowie znani z skromności, pracowitości, pilności w pełnieniu obowiązków, grzeczności, lub których zaletą jest iaki znakomity talent. Zeiste szczęśliwy Kawaler, któremu dostanie się ów paczek.

Mam honor zawiadomić Prześw. Publiczność, iż iak w przeszłym tak i w tym roku, przez cały Karnawał, mój Salon do strzyżenia i fryzowania włosów, otwartym będzie w wszelkie dnie Balowe i Maskarady do godziny 10tej w wieczór. W Magazynie moiej Żony można dostać rozmaitych domin i kostiumów krakowskich, i innych. Polecam się oraz z wszelkimi wyrobami perukarskimi, i dobrym gatunkiem różu, blanszu, i innych pachnidel i kosmetyków. — Ulica Miodowa Nr 486. K. *Kraciński*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł, r.s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 20); wartość kup: k. 2 5/6.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Pau-rze Męślatce* J.Panie *Halpert* i *Estella*, tudzież J.PP. *Jasiński* i *Komorowski*; po *Pewnym Jegomości*, J.Panna *Palisńska* i J.P. *Jasiński*.

Nie jest to pospolitem na świecie zdarzeniem, tylu obojga płci pozyskać szczerą życzliwość ilu liczy się znanym, a gdy osobę która cieszyła się tem szczęściem na tym ziemskim padole, podobają się NAJWYSZSZEJ ISTNOŚCI, w kwiecie wieku powołać do siebie; iestże w możności ludzkiej opisać boleść, która po takiej stracie serce przeszywa. S. p. Walerja z Eysymonttów *Pniewska*, JW. Antoniego Pniewskiego b. Marszałka i Sędziego Pokoju Ptu Garwolińskiego Matka, pozostawwszy dwoie tak ślicznych, iak sama była dziełek, które nie są jeszcze w stanie czuć swoiego osierocenia, nieutulonych w żałości od tak prze-rażającego ciosu: Ojca, Matkę, Męża, Siostry, Braci, Krewnych i Przyjaciół, w dniu 5 b. m. mając lat 26 wieku, wszystkich swoich cnót i wszystkich doskonałości któremi ią BÓG tak hojnie obdarzył, świat ten na zawsze pozbawiła. Żyły które niedozwalały ani zebrać myśli, ani nawet dojrzeć słów, które tę żałobną opowieść kresła, nie są ani pierwsze, ani tylko tego nieszczęśliwego, co na próżno szuka ulgi wylewając na papier żalność, którą iak czuie że nie ukoić niezdoła, tak równie pewnym iest, że kto tylko znał S. p. *Walerję*, szczerem serdecznem do BOGA westchnieniem uczci ten wzór płci swojej, tę iej prawdziwą ozdobę. *L. E.*

Gazety hiszpańskie donoszą, że niedawno w rzece zwanej *Urbano*, utonął Kawaler nazywający się *Urban*; to nam przypomina, że czytaliśmy w opisie kraiu naszego z roku 1743, iż w okolicach *Pilecy*, morząc się, utonął Xiążd *Nidecki* w rzece *Nidziej*; tegoż dnia zabił piorun Pannę *Piorunowską* w *Piorunowie*.

I wesela niezawsze bywają ciągiem weselem; niedawno w jednej z wiosek o kilkanaście mil od Warszawy odległej, odbyło się wesele nowo-zaślubionej pary wieśniaczek; na te gody przybył zaproszony Sąsiad Gospodarz z swoją Żoną, która w czasie uczty poszła na pod-

strych; gdy iej przez godzinę nie widziano, udano się pod strych i ujrano bez życia wiszącą. Nie iest wiadomą przyczyna tego nieszczęścia.

Dnia 23 Grudnia miał odbyć się w *Petersburgu* wielki Koncert na korzyść *Kliniki* ELŻBIETY, zakładu dobroczynnego wzniesionego za upoważnieniem N. PANA, ku pamięci zmarłej J. C. W. Wielkiej Xiężnej ELŻBIETY MICHAŁOWNEJ.

Anglja. — *P. Peel* (Pil) 30go z. m. spodziewany był z powrotem w *Londonie* z swojej wiejskiej posiadłości. — Flota Stanów Zjedn. liczy 6,100 majtków; między którymi znajduje się ledwo 960 krajowców, reszta składa się z cudzoziemców, po większej części z Anglików. — Ostatnie burze i na wybrzeżu belgijskiem okropne zrządziły szkody.

Francja. — 30go z. m. przed południem, Poseł marokański z swoimi towarzyszami został zawieszony w posłuchach Królewsk: na posłuchanie do Króla, który przyjmował poselstwo w sali tronowej, wobec Królewiczów i Ministrów. Jenerał *Delarue* (*Delarju*), który poznał Posła marokańskiego: *Sidi el Hadz* na pierwszej swojej podróży do Maroka, został także do posłuchania przypuszczony. Poseł przemówił, a Król odpowiedział. Tłumacz *P. Alex: Desgranges* (*Degrantz*) przetłumaczył obie mowy. Po tem posłuchaniu odbytem z zwykłą uroczystością, poselstwo wróciło do pałacu. Wieczorem *Sidi el Hadz* został zaproszony na obiad do pałacu Królewsk: Ministrowie także uczcili go zaprosinami. Poseł pochodzi z starożytnej rodziny marokańskiej, w *Tetuan* bardzo poważanej. — Wybór 4rech Wice-Prezesów Izby Deputowan: padł także na na samych kandydatów ministerjalnych. — Angielski Aient konsularny w *Mazagan* *P. Redman*, oraz Arabowie tamecznych okolic, wszelkich dokładali starań, aby nieść pomoc tonącemu francuzk: statkowi *Papin*. Arabowie zachęcani namowami *P. Redman*, pływając uratowali 14 osób. Z *Gibraltaru* wysłano statek ang: *Flamer*, a z innego portu statek hiszpański *Espadron* do *Mazagan* dla udzielenia pomocy. Z statku *Papin* zatonął także Kapitan *Fleuriot* (*Flerjo*) z całym swoim sztabem. — Cło wchodowe od żelaza i stali podobno nie zostanie zniesione. — Ministerstwo ma zamiar zażądać od izb większej siły wojskowej dla Algierji, aby skuteczniej działać przeciw *Abdelkaderowi*. — Obliczono, że w *Paryżu* wydano na podarunki kolendowe 20 do 25 milionów fr. — Poseł marokański na posłuchaniu u Króla ukazał się w bogatym kostiumie wschodnim. Na dużym jego gustownym turbanie opasującym piękną głowę, błyskała bogata dyamentami i innymi klejnotami wysadzana gwiazda. Z pod zielonego burnusu świeciły się bogaty ubiór i broń wspaniała. Jego rysy twarzy są pię-

kne, mężkie, przytem łagodne. Jego chód i postawa także są szlachetne. Towarzysze Pośta także są wypa- niałej postawy, ci mieli burnusy białe. Na dziedziń- cu pałacu Królewsk: odbywała się parada 14go puł- ku piechoty; za przybyciem Pośta, cały pułk prezen- tował broń. W przemowie do Króla *Ben Assasz* wy- nurzył w imieniu swojego Manarchy życzenie, aby u- twierdziła się przyjaźń między obu krajami.

Niemcy. — W Berlinie 4go b. m. w południe, Na- bożeństwo w Kościele katedral: niespodzianie było prze- wane przez człowieka, który w ubiorze Kucharza z bia- łym fartuchem, czapką na głowie i z biblią w ręku, wpadł z krzykiem do Kościoła. Ponieważ obawiano się pożaru lub innego nieszczęścia, wszyscy obecni wyszli z Kościoła, tak dalece, że Kaznodzieia musiał przestać mówić. Nieznajomy został zatrzymany i oddany pod dozór Policji. — Od 20go z. m. związek przez *Wisłę* i *Nogat* był zupełnie przerwany, i dopiero 31go bieg poczty przez te rzeki ustalono. Część mostu pod *To- runiem* zerwał lód; a przeprawa od *Gdańska* do gra- nicy *Polski*, jest zupełnie niepodobna. — 2go b. m. rzeka *Warta* w *Poznańskim*, raptownie wzniosła się do 9ciu stop wysokości i zalała oba brzegi; w skutek czego niepodobna było przechodzić przez groble *Berdycho- wską*, lecz musiano urządzić przeprawę na czółnach. — Donoszą z *Wiednia*: W dzień Nowego Roku był obiad familijny u Dworu, na którym znajdował się Najjaśniej- szy CESARZ Rosyjski, który wiejeżdża do swego państwa przez *Ołomuńiec*, gdzie kolei żelaznej na ten cel użyje. — Z *Wenecji* donoszą: Przejeżdżka do *Malamoko* dla oglądania grobli portowej, była 25go z. m. odwołaną. Statek parowy od kilku godzin buchał dymem, a po- godny dzień Śgo STEFANA wabił niezmierny tłum spa- cerujących wszelkiego stanu i pędzi do *Rywy*, dla widze- nia N. CESARZA Rosyjskiego, co jednak nie nastąpiło; lecz ucieszono się bytnością N. PANA w Teatrze *Beni- cze*, gdzie przedstawiono operę *Werdeg* «Dziewica Orleańska.» N. PAN nazajutrz o 10tej rano, w ro- syjskim mundurze zwiedzał arsenał marynarki; opro- wadzał Go J. C. W. Admirał. N. PAN wynurzył swe wysokie zadowolenia. — Wice-Król odjechał z swemi Synami do *Medyolanu*, aby wrócić z całą familją do *Wenecji* na karnawał.

Włochy. — Z *Sycylii* donoszą, iż w *Trapani* w sku- tek trzęsienia ziemi, zapadło się kilka domów. — Or- cieć Sty na usilne przedstawienie Kardynała Sekreta- rza stanu spraw wewn., miał zezwolić na założenie kolei żelaznej z *Ankony* do *Rzymu* i *Civiti Wek- chji*. — Donoszą z *Rzymu*, że na śniadaniu danem dla N. Cesarza MIKOŁAJA w kopule Kościoła S. PIOTRA, N. Cesarz raczył wnieść zdrowie OJCA Śgo w tych wyrazach: »Za zdrowie Papieża; niech BOG pobło-

gostawi tego szanownego starca i udzieli mu wszyst- kiego, czego tylko on życzy.»

Rozmaitości. — Odkryte tajemnice ręki. Pewien an- gielski Lekarz wynalazł nową umiejętność, która jest niejako drugą częścią znanej nauki Galla. Twórca tej umiejętności, wyłożonej w osobnem obszernem dziele, wychodzi z tej zasady, iż ręka to człowiek. Dla po- wzięcia jakiegokolwiek wyobrażenia o tej nowej sztuc- ce, dość będzie odczytać kilka następnych twierdzeń: Duża ręka jest oznaką pospolitego umysłu; palce śre- dniej długości, a kończące się graniasto, okazują uspo- sobienie do umiactwa. Wielki palec, gdy jest cienki, znaczy u Mężczyzn brak talentu, u Kobiąt zaś brak skromności; przeciwnie wielki palec gruby, znamionuje obfitość myśli i energję z charakterem; u kogo ten pa- lec przy grubości jest oraz pięknego kształtu, ten mie- wa zwykle żytkę do poezji. Duża ręka oznacza skłon- ność do dobrego życia; ręka z krótkimi, pękateymi pal- cami, srogość; z długimi, suchymi palcami, chytrność. Grube palce z dużemi stawami, są cechą roztropności. Ludzie, którzy wielki palec wewnątrz wciągają, to jest pomiędzy palce w dłoń kładą, bywałą zazwyczaj skąpi. Najszczęśliwszą jest ręka mała, drobna, u której pierw- sze dwa członki są dłuższe od trzeciego; jest to ręka wielkich ludzi, którzy arcy-dzieła tworzyli, lub łosami ludzkiemi kierowali. — Środek przeciw ukąszeniu przez psa wściekłego: Według angielskich pism, skutecznie- no najszczęśliwsze kuracje na ludziach ukąszonych przez psów wściekłych, za pomocą olejku orzechowego, który popiiał powoli chory lub lano go do ran. Wynalazek te- go nadzwyczajnego sposobu leczenia olejkiem orzecho- wym, docieczono przypadkowo w *Persji*, gdy chory po- dobego rodzaju i dręczony febrycznym pragnieniem, nie miał co innego jak wspomniany olejek, i im więcej go używał, tem miał się lepiej. Później okoliczność ta zo- stała przez Lekarzy rozpoznana, i skuteczne próby udały się szczęśliwie. — W teatrze *Krakowskim* teraz miano pierwszy raz przedstawić operę *Lunatyczka*; rolę *Aminy* przedstawia J. Panna *Betkowska*, a rolę *Elizy* J. Panna *Hofmann*. — J. P. Pfejfer ukończył przed- stawienia trzech rol gościnnych w teatrze *Lwowskim*. — Teraz w znakomitych towarzystwach w czasie zabaw z tańcami, jest modą że Kadryle są tańczone przez Damy zupełnie iednakowo ubrane; także i Kawalero- wie mają iednakowe ubiory, co sprawia nader przy- iemny widok. — Dziennik mody donosi, że gdy teraz *Ibrahim Basza* znajdował się we Włoszech na balu, Damy wzywały go aby walcował; lecz nie odważył się doświadczyć tej zabawy. — Jan *Dorat*, sławny Poeta XVIgo wieku, postanowił, mając lat 80, ożenić się z 19- letnią Panną. Gdy mu Przyjaciel odradził, odpowiedział: «Dla czego nie, to jest licentia poetica.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hilleraus Karol Fryderyk Kup: z Pruss; Rostworowski Julj: Oby: z Lubelskiego. (G. P.)

DONIESIENIA.

LOKAL przy ulicy Nowy-świat, w pałacu Oliwów Nr 1264/5, pierwsze piętro, 8 lub więcej Pokoiów, ze Stajnią, Wozownią i wszelkimi wygodami, do najęcia każdego czasu, rocznie lub kwartalnie.

W Ogrodzie Saskim, można dostać **HYACYN-TÓW** Kwitnących różno-kolorowych.

W Magazynie Stroiów Damskich w Gmachu Teatralnym, tam gdzie Kassa Teatru Rozmaitości, są do wynajęcia **DOMINA** i **KOSTIUMY** w świeżym guście, po umiarkowanej cenie.

W Magazynie Stroiów, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Helbing, wprost OO. Reformatów, są do wynajęcia tegoroczne świeże **DOMINA** w rozmaitych kolorach.

H. Schaefer.

NAGRODY ZŁ: 50.— Fornalowi jadącemu w dniu 8 b. m. w wieczór, na rogatki Wolskie, skradziony został za temi rogatkami, **KUFER** czarny skurzany, obejmujący Bieliznę stołową, dziecinną i inne, lub też go zgubił. Kto da wiadomość pod Nr 619 i 20 przy ulicy Danielewiczowskiej w domu Teplitz na 1sze piętro, że Kufer z Rzeczami może być odzyskany, lub odniesie, otrzyma powyższą nagrodę.

W Magazynie Stroiów i Sukien Damskich, Julji Sommerfeld, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Józefa Epstein, Nr 470, przysposobione zostały różne **DOMINA** atlasowe, które na Maskarady i Bale, wynajęte być mogą.

Ktoby miał piękny **SZAL TURECKI** do zbycia, zechce zgłosić się do Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej, gdzie Szwajcar wskaże mającego chęć kupia.

DOMINA axamitne, koronkowe, materjalne i z ciężkiego atlasu, w różnych kolorach, zupełnie świeże, w najnowszym guście, są do najęcia wprost Teatru, w domu PP. Kanoniczek, obok bramy, w Magazynie Stroiów.

W dniu 4/16 b. m. o godzinie 11 z rana w Warsz. przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 172, w Kancelarji podpisanego Komornika, 2 **FORTEPJANY** zupełnie nowe, jeden mahoniowy, drugi palisandrowy fabryki Bucholtza, wystawione podług najnowszego urzadzania i fasonu, przez publiczną licytację sprzedanemi zostana. Fortepjany te mogą być każdodziennie oglądane i probowane. — Edward Marjowski.

Zł. 10 lub 15,000 do wypożyczenia na Nieruchomości w Warszawie, na jednej z pryncypalnych ulic sytuowane. Wiadomość w domu pod Nr 459, ulica Senatorska w dziedzińcu, wprost bramy, na 2m piętrze, drzwi na prawo, codziennie do 10 rano, i od 3 do 5ej po południu.

Z powodu wyjazdu, są dwa kuskie mocne i spokojne **KONIE** do sprzedania za rubli sr 125, zdadne do powozu; jeden ma lat 6, a 2gi lat 7. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej N° 1535, u Stangre-ta Jana Heller, z rana od godz. 8ej do 12tej.

KAROL SEJBT, utrzymujący **SKŁAD FUTER** przy ulicy Bielańskiej Nr 597, otrzymawszy świeży transport Towarów Rosyjskich iako też i Amerykańskich, a między innymi: Tumaki, Popielice, Boa rozmaite, Koźmierzce Buhrowe, Szopy, Niedźwiadki, tak w sztukach iak i w gotowych pla-

szczach; poleca się Szan: Publiczności, przyrzekając iak najumiarkowaną cenę.



ZŁ: 40 **NAGRODY**. D. 24 z. m. wieczorem o godzinie 5, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angielskich, żebek, uszki i wiele lat kasztanowatych po sobie mający. Łaskawy Znalazca raczy go za powyższą nagrodą odprowadzić do domu Nr 466 przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, do Oppenhajma Dentysty, na 2gie piętro; z zastrzeżeniem, że nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.

Z Kancelarii Urządzania Dóbr i t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Dostać można **HYACYNTOŃ** w doniczkach, pół tuzina po 4, 6 i 8 zł. — **NASION**: Trawy S. Tymoteusza i Rajgras, funt po zł. 1 gr. 10; Pimpinelli garniec po zł. 12; Konieźny biały garn: zł. 6 i 8; Lucerny funt zł. 2; Owies do ustalania piasków garn: zł. 3; Buraków cukrowych garn: zł. 3, i Brzozowych garn: po zł. 3. Dr Franciszek Betscholdt.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 36ty raz *Dziwica Orleańska*.

TEATR ROZMAIT: Jutro, 52gi raz *To byłam ja*. 87my raz *Pokoik Zuzi*. 216ty raz *Wesele w Ojcowie*.

MASKARADA. W pół do 12ej w Rozmaitości, 67my raz *Panna Pułkownik Huzarów*.

Na bieżący Karnawał, polecam się łaskawym względom Przezw: Publiczności, iż dostarczam **M U Z Y K I** na wszelkie Zabawy, w dużych i mniejszych Orkiestrach, iakoteż Fortepjano i Skrzypce. Mieszkam przy ulicy Miodowej Nro 481, pierwszy dom za filarami, na 2giem piętrze, gdzie Księgarnia G. Senewalda. — Ig: *Kubetka*.



WIELKA MENAŻERJA P. Advinent et Komp., codziennie od godz. 9 z rana do 6 wieczorem widziana być może. Karmienie z natury dzikich lecz oswoiionych Zwierząt odbywa się o godzinie 5tej po południu, przy wspaniałem oświetleniu całej Menażerji. W czasie takowego, Pani Advinent wej-dzie do klatki ogromnego brazylijskiego Tygrysa, poczem iej Małżonek uda się do płatkowatej, a 4-letni Syn iego do paskowatej Hyeny. Po tem nadzwyczajnem widowisku, nastąpi po pierwszy raz przedstawione w Europie zwyciężenie Tygrysa przez nieustraszoną Kobieta. — Miejsce widowiska na placu przy ulicy Nalewki, za Ogrodem Krasin'skich, a szczegóły iego afisze zawierają.

Z powodu nadzwyczajnie wysokich cen Materiałów fabrycznych, sprzedawać będziemy od dnia 11go b. m. we wszystkich naszych Zakładach, **KUFEL PIWA BAWARSKIEGO**, po gr. 7. — Warszawa d. 9 Stycznia 1846.

J. G. Schaefer et Comp.

J. P. Szymanowski.